

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO
POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

2-A/2009

ZESZYT 10

ROK 106

ISSUE 10

YEAR 106

JACEK SOŁTYS*

ZAGOSPODAROWANIE TURYSTYCZNE OBSZARÓW GÓRSKICH A KRAJOBRAZ – WYBRANE PROBLEMY

TOURIST DEVELOPMENT OF MOUNTAIN AREAS AND LANDSCAPE – CHOSEN PROBLEMS

Streszczenie

Tematem artykułu jest przegląd typowych sytuacji problemowych – zwłaszcza o charakterze konfliktowym – związanych z zagospodarowaniem turystycznym obszarów o ponadprzeciętnych walorach krajobrazu, jakimi są obszary górskie. Przeanalizowano przyczyny powstawania niekorzystnych zjawisk w rozpatrywanej kwestii i poszukiwano sposobów przeciwdziałania im. Zwrócono uwagę na niedostatek skutecznych instrumentów ochrony walorów krajobrazu. Autor odwołuje się do zasad rozwoju zrównoważonego, w tym poszanowania zasobów nieodnawialnych i trudnodnawialnych, do których należy krajobraz.

Słowa kluczowe: ochrona krajobrazu, zagospodarowanie turystyczne, rozwój zrównoważony, konflikty

Abstract

The subject of the article is a review of typical problem situations, specially conflicts, connected with tourist development of valuable landscape areas – the mountain areas. The article contains the analyses of negative aspects and the search of possible counteractions. There are no sufficient effective instruments for protection of landscape values. The author reach to principles of sustainable development including protection of nonrenewable recourses, which include landscape.

Keywords: landscape protection, tourist development, sustainable development, conflicts management

* Dr inż. arch. Jacek Sołtys, Katedra Urbanistyki i Planowania Regionalnego, Wydział Architektury, Politechnika Gdańska.

Specyfiką gór jest dominacja obszarów o ponadprzeciętnych, nieraz wybitnych walorach krajobrazowych oraz rozległe ekspozycje powodujące, że naruszenia krajobrazu stają się dobrze widoczne, często z dużych odległości.

Zagospodarowanie dla potrzeb turystyki należy do głównych **przejawów ingerencji** w krajobraz gór. W PRL spory udział w zagospodarowaniu turystycznym miały obiekty i zespoły czasowe zupełnie niepasujące do krajobrazu bądź kontrowersyjne (np. Ustroń Zawodzie, Jaszowiec). Obecnie baza noclegowa powstaje przeważnie jako zabudowa drobnoskalarna: domy mieszkalne z pokojami gościnnymi, zabudowa letniskowa, pensjonaty.

Duże przedsięwzięcia to budowa infrastruktury narciarstwa zjazdowego, widoczna ostatnio w wielu ośrodkach. W 2008 r. połączono stoki Szczawnika (fot. 1) i Wierchomli w kompleks „Dwie Doliny” pomyślany jako część szerszego zamierzenia zwanego „Siedem Dolin”. Kolejne kontrowersyjne zamierzenia dotyczą Lubania i Mogielicy [4, 14]. Monitoring kierunków zagospodarowania turystycznego polskich Karpat wykazał, że według stanu na 2006 r. połowa gmin planowała rozwój infrastruktury narciarstwa zjazdowego na obszarach cennych przyrodniczo, ok. 10% – poza takimi obszarami, ok. 40% nie planowało rozwoju takiej infrastruktury [9].



Fot. 1. Muszyna-Szczawnik. Krajobraz stoku narciarskiego Jaworzynki. Negatywna ingerencja w krajobraz (linia wysokiego napięcia, stacje i podpory wyciągów)

Photo 1. Muszyna-Szczawnik. Landscape of Jaworzynka ski slope. Negative interference with the landscape (high voltage transmission line, ski-lift stations and support pylons)

Warto jeszcze odnotować zjawisko znacznie mniejszej wagi: zalesianie polan – zubożające krajobraz kulturowy, a w przypadku polan, przez które prowadzą szlaki turystyczne – obniżające walory turystyczne, do których należą rozległe widoki.

Wymienione przykłady zagospodarowania w różnym stopniu kolidują z walorami krajobrazu, różny też charakter mają tworzone przez nie **problemy**, czyli nieakceptowane zjawiska, trudności zaspokojenia potrzeb czy zachowania wartości. Zagospodarowanie narciarskie zawsze zakłóca krajobraz poprzez budowę wyciągów i elementów oświetlenia. Powstają parkingi, budynki gastronomii i innych usług, często niezharmonizowane ze sobą i z krajobrazem. W różnym stopniu, nieraz znacznym (zależnie od warunków, w tym dotychczasowego stopnia zalesienia), krajobraz zakłócają wycinki lasów pod trasy.

Towarzyszy temu wieloaspektowa ingerencja w środowisko przyrodnicze. To ona w największym stopniu wywołuje społeczne **konflikty środowiskowe** rozumiane jako bezpośrednia, jawna interakcja między ludźmi, w której każda strona zmierza do osiągnięcia własnych i utrudnienia przeciwnikowi osiągnięcia jego celów związanych z gospodarowaniem dobrami środowiskowymi. Konflikty wynikają ze sprzeczności tych celów i interesów, z różnic w percepcji zasobów i walorów, z kulturowej odmienności symbolicznych wartości dóbr środowiskowych. Konflikty przebiegają w formie dyskursu lub walki. Współwystępują w nich płaszczyzny konfliktu interesów, przekonań i wartości [5]. Zaangażowane są różne podmioty: poza władzami gmin, inwestorami i społecznością lokalną, również instytucje ochrony środowiska, naukowcy, organizacje społeczne, czasem i potencjalni użytkownicy (turyści). Przypadki degradacji środowiska nie powodujące konfliktów określa się jako **kolizje środowiskowe** [6]. Powyższe treści dotyczące środowiska przyrodniczego można odnieść i do krajobrazu.

Charakter problemów związanych z zabudową zależy od jej usytuowania i form oraz cech krajobrazu. Często zabudowa powstaje w rozproszeniu i już przez to degraduje krajobraz, a jej formy bywają niedostosowane do jego cech, tradycji i do siebie nawzajem (dotyczy to ogółu osadnictwa, nie tylko związanego z turystyką). Wyrażna kolizja z krajobrazem nieraz prowadzi do konfliktu, np. w procedurze planistycznej, gdy zagrożone są wartości bronione przez niektóre podmioty (np. konserwatora przyrody lub zabytków). Jeśli są to zamierzenia planowane w sytuacji braku planu miejscowego, na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu lub jako siedliska rolne, przeważnie nie ma konfliktu; bywa kolizja z krajobrazem, którego nie ma kto i jak bronić. Konflikty mogą być pozytywne, jeśli, umiejętnie rozwiązywane, przyczyniają się do korygowania złych rozwiązań [13].

Warto zadać pytanie o **przyczyny** konfliktów i innych problemów, aby przeanalizować szanse i możliwe sposoby ich ograniczenia. Przyczyny wspólne dla wszystkich bądź większości rozpatrywanych sytuacji można usystematyzować jak niżej. Należy do nich **konfliktogenność przestrzeni**: im wyższe walory krajobrazowe, tym przeważnie większa ich podatność na degradację, a zarazem wyższa atrakcyjność turystyczna, a więc i większa presja na zagospodarowanie dla celów turystycznych.

Inna grupa przyczyn to **niedostatek regulacji**. Składają się na nie:

- niedostatek obszarów chronionych, za niska ich ranga lub niedostateczne regulacje,
- niedostatek regulacji w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego powstrzymujących zabudowę w niewłaściwych z punktu widzenia krajobrazu miejscach, w nieodpowiedniej skali i formie,
- wadliwe ustalenia planistyczne, nierespektujące walorów krajobrazu,
- wady systemu prawnego gospodarki przestrzennej stwarzające łatwość budowy bez planu miejscowego w takich miejscach i w taki sposób, że narusza to ład przestrzenny.

Przyczyny tych niedostatków są wielostronne. I tak, w procesie planistycznym rzadko sporządza się studia krajobrazowe w ramach opracowań ekofizjograficznych, diagnoz oraz poszukiwań rozwiązań ze sprawdzaniem i ocenianiem ich skutków. Nawet jeśli planiści przyjmą właściwe rozwiązanie dzięki znajomości terenu z autopsji, nie mają czytelnych, łatwo zrozumiałych argumentów dla jego obrony. Powodem jest:

- tryb zamówień publicznych i uwarunkowania rynkowe skutkujące ograniczaniem kosztów, a więc i zakresu prac planistycznych, często do niezbędnego minimum,

- niedostatek świadomości zleceńodawców prac planistycznych; planowanie przestrzenne postrzegane bywa jako jedno z ogniw w procedurze formalnej (np. odrolniania gruntów), a nie narzędzie zapewniania ładu przestrzennego.

Specyfiką wartościowania krajobrazu jest subiektywizm ocen osłabiający argumenty (w odróżnieniu od np. ochrony powietrza i wody, gdzie istnieją normy i sposoby obliczania, pozwalające stwierdzić ich zachowanie). Wartości krajobrazowe i ład przestrzenny są nisko sytuowane w hierarchii wartości społecznych (świadczą o tym hierarchizacja celów w planowaniu strategicznym). Turystyka zrównoważona nie jest doceniana jako szansa rozwoju. Przeważa liberalne podejście władz gmin do regulacji planistycznych sprzyjające właścicielom terenów i inwestorom. Planiści czują się nieraz bezsilni wobec nacisków inwestorów i władz¹. Brak na rynku reprezentantów interesów przyszłych pokoleń powoduje jego niedoskonałość jako regulatora [15]. Większość użytkowników zainteresowanych utrzymaniem walorów krajobrazowych nie uczestniczy w procedurach planistycznych czy OOS z powodu rozproszenia, odległości, braku informacji.

Dla niektórych niekorzystnych zjawisk można próbować wskazać czynniki specyficzne. Rozpraszenie zabudowy wynikać może m.in. z przywiązania do własnego gruntu i dość powszechnego braku zaufania (obawy przed stratą), skoro rzadkością są zamiany gruntów, scalenie i nowe podziały. Rozpraszenie zabudowy wzmacniane jest ostatnio przez (pozytywną skądinąd) modernizację dróg za środki z funduszy UE. Stosowane formy zabudowy zdradzają takie cechy inwestorów, jak: brak gustu i poczucia estetyki, indywidualizm, chęć wyróżniania się, manifestację wolności. Władze składają się z takich samych ludzi, więc nie czują potrzeby nadmiernych w ich poczuciu regulacji, nie dostrzegają motywów i wartości, w imię których byłyby one pożądane.

Wiele wymienionych przyczyn sytuacji problemowych ma charakter hipotez i wymaga badań.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że często nie są realizowane zasady rozwoju zrównoważonego, do których należy: poszanowanie zasobów nieodnawialnych i trudnoodnawialnych, a więc i krajobrazu², współdziałanie różnorodnych aktorów i grup, poszanowanie odmiennego myślenia [12], długookresowe podejście do analizowania, planowania i urzeczywistniania celów rozwoju, harmonizowanie celów ekologicznych, społecznych i ekonomicznych [1] poprzez równorzędne ich traktowanie, dostrzeganie i wykorzystywanie współzależności. Podejmowane powszechnie decyzje zdradzają wyraźną hierarchię celów: nadrzędność ekonomicznych, ostatnie miejsce – ekologicznych. Nie dostrzega się ich współzależności, nie planuje długookresowo³. Widoczna jest nieraz niechęć do współpracy z organizacjami ekologicznymi [9].

Analizując **możliwości łagodzenia problemów**, największą szansę na ochronę walorów krajobrazowych dostrzega się tam, gdzie walory te wykazują zbieżność z wysokimi wartościami przyrodniczymi, dla których łatwiejsze jest i bardziej jednoznaczne wykazywanie negatywnych skutków i niezgodności z prawem. Brak zgody ministra na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych zapobiegł budowie wyciągów na Wielką Raczę i Rysiankę [8]. Gminy coraz częściej wycofują się z planów inwestycyjnych ze względu na wspólnotowe prawo ochrony przyrody [9]. Gdy wysoką wartość fizjonomii wykazuje harmonijny krajobraz kulturowy o przeciętnych wartościach przyrodniczych, jego ochrona jest trudniejsza. Na niewielkich obszarach sprzyjać jej może ustanawianie parków kulturowych, których wiele w Karpatach przewiduje plan zagospodarowania prze-

strzennego województwa małopolskiego. Przeszkodą może być niechęć społeczności do ustanawiania obszarów chronionych.

Dawno już została wypracowana metoda studiów krajobrazowych [3], a współczesna technika cyfrowa pozwala wspomagać proces planistyczny i procedury OOS przez tworzenie wizualizacji dla różnych rozwiązań, dostarczając argumentów w dyskusjach i ułatwiając dialog społeczny. Kilka dobrych przykładów mogłoby zachęcić władze kolejnych gmin do naśladownictwa. Pożądane są pozaustawowe opracowania studialne rejonów turystycznych, np. operujące strefowaniem, jeśli studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nie wnika głębiej w strukturę takich obszarów. Wszelkie przykłady dobrej praktyki (metod i rozwiązań) warte są nagłaśniania.

Propagowania wymaga też tzw. turystyka zrównoważona definiowana jako gałąź gospodarki pomagająca generować dochody i zatrudnienie przy możliwie niewielkim oddziaływaniu na środowisko naturalne i kulturowe [10]. Rozwój takiej turystyki byłby ilustracją jednej z zasad rozwoju zrównoważonego – *zasady ekonomizacji* – zakładającej wykorzystanie mechanizmu rynkowego z zachowaniem niezbędnego interwencjonizmu [7]. Nie wiadomo, czy i kiedy mechanizm ekonomiczny uwidoczni w Polsce takie zależności, że obniżanie walorów krajobrazu obniża wartość gruntów i dochody z turystyki. Dotychczasowy popyt i niska w społeczeństwie wrażliwość estetyczna każą przypuszczać, że mimo konkurencji zagranicznej, turyści krajowi długo będą jeszcze przyjeżdżać w polskie góry bez względu na przemiany krajobrazu. Być może koszty rozbudowy infrastruktury technicznej (zwłaszcza kanalizacji niezbędnej dla sprostania wymogom UE) i dowozu do szkół zaczną przeciwdziałać rozpraszaniu osadnictwa. Zapowiadane zmiany legislacyjne zwiększające swobodę właścicieli gruntów w ustalaniu ich przeznaczenia grożą jednak dalszym obniżaniem ładu przestrzennego.

Za warunek zatrzymania niekorzystnych zjawisk Barbara Bartkiewicz uważa edukację społeczeństwa i władz, wychowanie w poczuciu własnej tożsamości, wartości kultury i przyrody, odpowiedzialności za otoczenie i obraz kraju [2]. Pozytywną rolę odgrywa działalność organizacji proekologicznych, np. inwentaryzacje, raporty, udział w procedurach [9].

Na koniec warto przytoczyć słowa Stanisława Krycińskiego „Tacy ludzie jak ja, podobnie myślący, którzy chcieliby zwyczajnie posiedzieć i pokontemplować piękne widoki w ciszy i spokoju, będą mieli coraz mniej miejsca. Nadzieja jest w tym, że może zmądrzejemy w dość szybkim tempie i docenimy walory Karpat, które są zupełnie bezcenne, i których nie trzeba zmieniać, a jedynie umiejętnie z nich korzystać. Daj Boże, by to poszło w tą stronę, chociaż dzisiaj nie wiem, czy to się uda” [11].

Przypisy

¹ Mówiono o tym np. na zebraniu TUP w Gdańsku 9 października 2007 r. O naciskach zleceniodawców wspomina też B. Bartkiewicz [2].

² Postulat zrównoważonego rozwoju odniósł do ochrony i kształtowania wartościowego krajobrazu kulturowego istotnego dla życia i godności człowieka m.in. Minsch [7].

³ Interesująca byłaby prognoza stopnia wykorzystania infrastruktury narciarskiej, gdyby zostały zrealizowane wszystkie zamierzenia.

Literatura

- [1] Baranowski A., *Projektowanie zrównoważone w architekturze*, Monografie nr 2, Wyd. Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 1988.
- [2] Bartkiewicz B., *Przyczyny braku kompozycji i piękna w przeobrażeniach i rozwoju miast*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O. PAN w Krakowie t. XXXIII, 2001, 59-65.
- [3] Bogdanowski J., *Metoda jednostek i wnętr architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu*, Politechnika Krakowska, Kraków 1999.
- [4] Bożek G., *Lubań do zniszczenia*, *Dziki Życie* 7, 8/169, 170, 2008.
- [5] Dutkowski M., *Konflikty w gospodarowaniu zasobami środowiska*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995.
- [6] Kistowski M., *Kolizje i konflikty środowiskowe w planowaniu przestrzennym na obszarach cennych przyrodniczo*, *Czasopismo Techniczne z. 7-A/2007*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007, 249-255.
- [7] Kozłowski S., *Ekorozwój. Wyzwanie XXI wieku*, PWN, Warszawa 2000.
- [8] Kudłacz T., *Kolorowy zawrót głowy?*, *Dziki Życie* 12, 1/138, 139, 2005/06.
- [9] Kukowka I., Bożek G., Ślusarczyk R., *Wpływ turystyki masowej na dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe Karpat. Raport z monitoringu kierunków zagospodarowania i wykorzystania turystycznego polskich gór*, Stowarzyszenie „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”, Bystra k. Bielska Białej 2006.
- [10] Kwella E., Kuropatwiński P., Toczyński W., *Zrównoważona turystyka a rozwój gospodarczy*, [w:] Toczyński W., Lendzion J., Zaucha J. (red.), *Turystyka zrównoważona w Europie Bałtyckiej. Produkty, sieci współpracy i marketing*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2007, 11-31.
- [11] *Niszczenie krajobrazu powinno być karalne*, *Dziki Życie* 3/153, 2007.
- [12] Parteka T., *Planowanie strategiczne w równoważeniu struktur regionalnych*, Studia KPZK PAN t. CVIII, WN PWN, Warszawa 2000.
- [13] Pawłowska K., *Konflikty wokół ochrony i kształtowania krajobrazu oraz sposoby ich rozwiązywania*, Międzynarodowy Kongres Polskich Architektów Krajobrazu „Sztuka Ochrony i Kształtowania Środowiska” Zawód – Teoria – Nauczanie, Kraków 2007.
- [14] Piestrzyńska-Kajtoch A., Kajtoch Ł., Kudłacz T., *Zagrożona ptasia wyspa*, *Dziki Życie* 12, 1/138, 139, 2005/06.
- [15] Toczyński W., *Monitoring rozwoju zrównoważonego*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004.